

Sygn. akt VIII C 1127/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, VIII Wydział Cywilny

w następującym składzie :

Przewodniczący : Sędzia SR Tomasz Kalsztein

Protokolant : Anita Dębowska

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B.

przeciwko E. S.

o zapłatę

utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 8 stycznia 2018 roku wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie o sygn. akt VIII C 12376/17.

Sygn. akt VIII C 1127/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 grudnia 2017 roku powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wystąpił przeciwko pozwanej E. S. z powództwem o zapłatę kwoty 27.578,83 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 15 listopada 2017 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że pozwana poprzez podpisanie weksla z dnia 5 maja 2017 roku zobowiązała się do zapłaty oznaczonej w jego treści sumy pieniężnej, opiewającej na kwotę dochodzoną pozwem. Wezwana do wykupu weksla pozwana nie spłaciła zadłużenia.

(pozew 3)

W dniu 8 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, którym zasądził dochodzoną w sprawie kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 11)

Od powyższego nakazu zarzuty wywiódł pełn. pozwanej. W uzasadnieniu zakwestionował prawidłowość wypełnienia weksla, zasadność naliczenia kosztu ubezpieczenia w wysokości określonej w umowie, akcentując, iż koszt ten przekracza kapitał pożyczki, nie jest ekwiwalentny do świadczenia wzajemnego. Nadto pełn. pozwanej wniósł o zwolnienie jej od kosztów sądowych w całości.

(zarzuty k. 14-16.).

Postanowieniem 16 marca 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zwolnił pozwaną od kosztów sadowych ponad kwotę 300 zł oddalając jej wniosek w pozostałej części.

(postanowienie k. 48).

W odpowiedzi na zarzuty powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie,

(odpowiedź na zarzuty k 59-61)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana E. S. zawarła w dniu 5 maja 2017 roku z powodem umowę pożyczki gotówkowej nr (...), na mocy której powód udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 13.000 zł. Łącznie z kosztami dodatkowymi pozwana zobowiązała się spłacić kwotę 28.752 zł. (całkowita kwota pożyczki), która obejmowała:

- kapitał pożyczki – 13.000 zł;
- opłata przygotowawcza – 129 zł,
- prowizja – 10.831 zł
- cena „Twojego Pakietu – 2.000 zł
- odsetki umowne.

Wyplaconą kwotę pozwana zobowiązała się spłacić w 48 ratach po 599 zł każda, wymagalnych w terminie do 1-go dnia każdego miesiąca. Opłata przygotowawcza, w myśl postanowień umowy, była pobierana za czynności faktyczne związane z rozpatrzeniem wniosku, przygotowaniem oraz zawarciem umowy i udzieleniem pożyczki.

Na zabezpieczenie pożyczki pożyczkobiorca obowiązany był wystawić i przekazać pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden weksel in blanco „nie na zlecenie”, który zachowywał ważność do momentu całkowitej spłaty zobowiązań wynikających z umowy pożyczki. W przypadku, gdy pożyczkobiorca nie zapłacił pełnych rat za co najmniej dwa okresy płatności pożyczkodawca był uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu. Od niespłaconych w terminie należności powód miał prawo naliczać: dla całkowitej kwoty pożyczki odsetki maksymalne

(umowa pożyczki wraz z załącznikami k. 62-66)

Pozwana nie dokonywała spłat zaciągniętego zobowiązania.

Pismem z dnia 15 września 2017 roku powód wezwał pozwaną do spłaty zadłużenia w kwocie 1.196 zł pod rygorem wypowiedzenia umowy pożyczki, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 15 października 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki oraz poinformował o wypełnieniu weksla na kwotę 27.578,83 zł. Zadłużenie to obejmowało: kwotę niespłaconej pożyczki – 27.552 zł, odsetki – 26,83 zł

(weksel k.4, wypowiedzenie umowy k. 75, ostateczne wezwanie do zapłaty k. 71, wyciąg z książki nadawczej k. 7274 i 76-774-96, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 79-80)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości, nie była również kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

Należy wskazać, iż powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 roku, I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwana, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił.

W niniejszej sprawie powód wykazał, że udzielił pozwanej pożyczki w kwocie 28.752 zł, która obejmowała kwotę pożyczki 13.000 zł oraz opłat 15.752 zł. Pozwana zobowiązała się zwrócić wraz z odsetkami w 48 miesięcznych ratach. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powód złożył egzemplarz umowy pożyczki, którą pozwana sygnowała własnoręcznym podpisem oraz potwierdzenie wypłaty na rzecz pozwanej kwoty 13.0000 zł. W konsekwencji nie mogą się ostać twierdzenia pozwana, jakoby nie otrzymała kwoty pożyczki. Podkreślenia wymaga, że to na pozwanej ciążyła powinność wykazania (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), iż spłaciła zadłużenie w całości bądź też w większym zakresie, aniżeli wskazanym przez powoda, jeśli z powyższego chciała wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Pozwana nie sprostowała tej powinności, w konsekwencji podnoszone w sprzeciwie twierdzenia na okoliczność spłacenia w całości zadłużenia, jako gołosłowne, nie mogły odnieść postulowanego przez pozwaną skutku. Sąd przyjął także, że brak spłaty zadłużenia dał wierzycielowi podstawę do wypowiedzenia umowy pożyczki, co też pożyczkodawca uczynił. Kontestując żądanie powoda pozwana zakwestionowała również postanowienia umowne przewidujące prowizję, opłatę przygotowawczą i opłatę z tytułu udzielenia pożyczki, jako stanowiące próbę obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, a nadto mające abuzywny charakter.

Odnosząc się do wywiedzionych przez pozwaną zarzutów w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych i jest powszechnie stosowana nie tylko przez podmioty oferujące pożyczki krótkoterminowe, ale także instytucje bankowe. Na takiej samej zasadzie dozwolone jest pobieranie od pożyczkobiorców opłat przygotowawczych, czy też za udzielenie pożyczki. Ustalone przez powoda opłaty mieszczą się przy tym w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu przewidzianych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy (w niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 48 miesiące, limit ten jest równy kwocie 13.000 zł. Powód koszty te naliczył na poziomie kwoty 10.960 zł. a zatem w limicie wynikającym z przepisu ustawy. Dodatkowo powód naliczył kwotę 2000 zł tytułem ceny za (...), który łączyć się z dodatkowymi uprawnieniami dla pożyczkobiorcy, a zatem nie jest wliczany w wysokość pozaodsetkowych kosztów pożyczki.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień

zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W przypadku pożyczek udzielanych na niskie kwoty, a takie dominują w portfelach firm pożyczkowych, stosunek kosztów stałych do kwoty pożyczki zazwyczaj jest wysoki. I tak, w segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia wymaga również, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do instytucji bankowych, nie mogą osiągać wynagrodzenia w inny sposób, aniżeli przez naliczanie prowizji oraz odsetek. Oczywiście jest także, że samo naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak powodowa, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług powoda, uznać należy, że akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji, jak również pozostałych opłat. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. W dobie dzisiejszych czasów i dostępności szerokiej gamy ofert firm pożyczkowych w Internecie, nie nastęrcza przy tym trudności porównanie tychże ofert i wybór najkorzystniejszej. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie, o czym była już mowa, brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, czy też opłaty przygotowawcze/za udzielenie pożyczki, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 17 sierpnia 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni

dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych.

W sposób zgodny z przepisami prawa wierzyciel naliczył również odsetki kapitałowe oraz odsetki karne od zadłużenia przeterminowanego, przy czym umowa pożyczki jasno wskazywała stopę procentową tychże należności.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Strona powodowa wygrała sprawę w całości, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty poniesione przez powoda złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 345 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.962 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.